

HASŁO ŁÓDZKIE

DZIENNIK BEZPARTYJNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15
Telefony: Redakcji 81-06, Administracji 63-66

Cena 20 groszy

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem
Sekretariat czynny od godz. 12—1 w pol. i od 6—7 wiecz.

Wezuwjust zieleje ogniem Strumienie lawy zalewają wsie i miasteczka

Ludność w panicznym przestraszu ratuje się ucieczką

RZYM, 5. 6. — Całe Włochy znajdują się pod wrażeniem wznagającej się z godziny na godzinę siły wybuchu Wezuwjusta. Miejscowości Terzigno, Barre zostały ewakuowane. Również miejscowości Campibello i Bascoreale są bezpośrednio zagrożone.

Wczoraj późnym wieczorem zdawało się, że Wezuwjust uspokoił się. Tymczasem w ciągu nocy powtórzyły się gwałtowne wybuchy.

Przy akompaniamencie głuchych huków podziemnych zaczął wulkan wyrzucać olbrzymie rozżarzone do czerwoności bloki skalne, popiół i nowe masy lawy.

Pięty strumień ognistej lawy szerokości 70 i głębokości 10 metrów posuwa się ciągle naprzód.

Szybkość posuwania się lawy, wzrosła z 2 do 10 metrów na minutę. Pierwsze domy miejscowości Terzigno są już zalane.

Władze zarządziły ewakuację Terzigno. Ludność tylko pod przymusem opuszcza swoje domostwa.

Wśród płaczu dzieci i zawodzenia kobiet przynaglani przez karabinierów ładu mieszkańcy swój skromny dobytek na na samochody ciężarowe, które przewożą je w bezpieczne miejsce.

Władze nakazały pozatem ewakuację i Campibello miejscowości Agino, zagrożone przez lawę.

Strumień lawy w dolinie Cupazio rozdzielił się na dwa ramiona, z których jedno posuwa się po południowo-zachodnią stok góry w stronę Terzigno i Bascoreale, drugie zaś z mniejszą szybkością płynie w kierunku miejscowości Campibello.

Nad Wezuwjustem wznosi się olbrzymi niebosiężnej wysokości słup czarnego dymu, rzucając na wielkie połacie kraju rdzawe odbłaski.

Dyrektor specjalnego obserwatorium na Wezuwjustu prof. Maladra oświadczył, iż erupcja wulkanu dochodzi do rozmiarów nienotowanych od kilkudziesięciu lat. Istnieje jednak nadzieja, iż nie dojdzie do żywiołowej katastrofy, gdyż zazwyczaj erupcje z krateru są mniej groźne aniżeli wybuchy ze zbocza wulkanu. Energiczne zarządzenia władz przyczyniły się do uspokojenia ludności.

Widok zagrożonych miejscowości przypomina etapy na tyłach armij. Setki samochodów, furgonów i wozów ciężarowych jako też pociągów osobowych i towarowych znajduje się w pogotowiu dla ewakuowania mieszkańców i dobytku. Po rządę utrzymywany przez wojska i milicję faszystowską pod dowództwem 2-ch generałów.

Polacy z Ameryki — gośćmi p. Marszałka

Serdeczne przyjęcie rodaków z za Oceanu w Belwederze

WARSZAWA 5. 6. Wycieczka największej organizacji polskiej w Ameryce Związku Narodowego Polskiego, rozpoczęła drugi dzień swego pobytu w Warszawie od wysłuchania uroczystej mszy, odprawionej przez ks. biskupa Sługawskiego, poczem zwiedziła Zamek.

O godz. 5 popoł. przy dźwiękach orkiestry 21 pp. wycieczka udała się z pochodem do Belwederu. W Belwederze wycieczkę przyjął p. marszałek Piłsudski. Niebawem zjawił się p. Marszałek Piłsudski, powitany niebawem entuzjastycznie.

Poseł Ciepłak w imieniu wycieczki złożył hołd p. Marszałkowi.

P. Marszałek po przywitaniu się z prezydium wycieczki otoczył się grupą dzieci, które poraz pierwszy znalazły się na ziemi swych ojców. Do grupy tej przyłączyły się również córki p. Marszałka. Gości zaproszono do dalszych salonów państwa Piłsudskich, gdzie gospodarze podejmowali ich herbatą.

O godz. 9 wieczorem główny komitet przyjęcia wydał na cześć wycieczki raut w salonach Rady Miejskiej.

Mac Donald tworzy gabinet

LONDYN, 5. 6. Ponieważ król po wczorajszym przyjęciu dymisji premiera Baldwin na zamku Windsor, był przemęczony, przeto dziś przed południem przyjął dopiero przewodniczącego Partji Pracy na specjalnej audjencji, na której powierzył Mac Donaldowi misję utworzenia nowego rządu. Nowodesygnowany premier oświadczył królowi Jerzemu, że przyjmuje misję i przejmie obowiązki i utworzy gabinet, którego skład przedłoży królowi w ciągu trzech najbliższych dni a może już w dniu dzisiejszym lub jutrzejszym.

LONDYN, 5. 6. Jak się dowiaduje agencja Reutersa, Mac Donald zakomunikował w dniu dzisiejszym królowi nazwiska kilku członków Partji Pracy, do których zwrócił się z propozycją przyjęcia tek w nowym gabinecie, jednakże lista gabinetu nie będzie ogłoszona dopóki Mac Donald nie przedstawi jej królowi. (PAT)

LONDYN, 5. 6. Na odbytem dzisiaj zebraniu komitetu wykonawczego Partji Pracy postanowiono zorganizować fundusz zwyczajstwa oraz podnieść akcję na rzecz amnestji w celu uczczenia faktu utworzenia drugiego gabinetu Labour Party. Jest rzeczą pewną, że Snowden będzie kanclerzem skarbu; co do teki ministra spraw zagranicznych wymieniane są nazwiska Artura Hendersona i Thomasa.

Strajk w firmie Krusche i Ender po jednodniowym unieruchomieniu fabryki został zażegnany przez p. inspektora pracy

Pabjanice, 5. 6. (telef. od wł. koresp.)

W dniu wczorajszym w firmie Krusche i Ender zastrajkowało 3 tysiące robotników. Strajkujący domagali się od Zarządu fabryki pracy w ciągu 6 dni w tygodniu zamiast dotychczasowych 3-ch albo też natychmiastowego rozpoczęcia urlopów. Zarząd fabryki nie przychylił się do żądań robotników.

Gdy delegacja zakomunikowała to

strajkującym, niektórzy z nich usiłowali wdrzeć się do kantoru fabrycznego, wybijając przytem 3 szyby. Zarząd fabryki zaalarmował policję.

Przybyli na miejsce policjanci wezwali zebranych do rozejścia się. Nie wszyscy usłuchali wezwania. W czasie usuwania zgromadzonych przed fabryką rzesz jedna z kobiet doznała lekkiego obrażenia ciał (rana czoła).

Dzisiaj przybył do Pabjanic okręgowy inspektor pracy p. Wojtkiewicz, który od był konferencję z przedstawicielami robotników.

Na konferencji tej, której przewodniczył Starosta Łaski — p. Wallas, delegaci postanowili przystąpić do pracy i prosili p. inspektora Wojtkiewicza o interwencję przy realizowaniu wysuniętych żądań. Po konferencji odbyło się ogólne zebranie wszystkich robotników, którzy po wysłuchaniu delegatów przystąpili do pracy.

DALSZY CIĄG PROCESU nie wykazał winy Jakubowskiego

Mordercą mógł być tylko Nogens

NEUSTRELITZ, 5. 6. Na dzisiejszej rozprawie przesłuchiwany był najstarszy brat obu głównych oskarżonych, Wilhelm Nogens, który od dłuższego czasu zerwał ze swoją rodziną. Zeznania Wilhelma Nogensa obciążają poważnie młodszego z oskarżonych, Fritza Nogensa, przy jednoczesnym obciążeniu straconego Jakubowskiego.

Wilhelm Nogens stwierdził dzisiaj, że styczał rozmowę, prowadzoną przedtem, pomiędzy Jakubowskim i Fritzem Nogensem, w czasie której Jakubowski miał oświadczyć Fritzowi Nogensowi 600 marek, jeżeli będzie umiał milczeć. Jednocześnie

jednak Wilhelm Nogens zeznał, że, wychodząc po jakimś przesłuchaniu, matka obu oskarżonych powiedziała do młodszego z nich, że August Nogens o mało co nie zdradził się w czasie zeznawania.

Zeznania Wilhelma Nogensa nie wniósł żadnych specjalnie nowych punktów, któreby wyjaśniały sprawę.

Następnie przesłuchiwany był psycholog sądowy, dr. Hans Hentig, który był doradcą naukowym rady Steudinga, w czasie prowadzenia przezeń śledztwa, zmierzającego do rewizji procesu. Dr. Hentig miał za zadanie zbadać wyrok, wydany przeciwko Jakubowskiemu i u-

zasadnić motywację tego wyroku z punktu widzenia naukowego. Dr. Hentig w czasie zeznań dzisiejszych opisał obszernie w jaki sposób doszedł do uzyskania zeznań od Augusta Nogensa.

W zeznaniach Dr. von Hentiga wystąpił również moment, pozostający w ostrej sprzeczności z zeznaniami prokuratora Müllera. Dr. Hentig oświadczył bowiem, powołując się na swoją przysięgę, że wbrew zaprzysiężonemu zeznaniu prokuratora Müllera, bynajmniej nie wymuszał zeznań na Augustcie Nogensie i powołał się przytem na zeznanie urzędników, którzy byli obecni przy przesłuchiwaniu.

Minister Zaleski konferował z Briandem

PARYŻ, 5. 6. — Minister Zaleski w towarzystwie ministra Knolla, wyjechał w dalszą drogę do Madrytu. Przed wyjazdem minister Zaleski złożył wizytę Briandowi, z którym przeprowadził dłuższą dyskusję w sprawie zagadnień, znajdujących się na porządku dziennym obrad Rady Ligi Narodów.

Dr. Tadeusz Brzeski rektorem Uniwersytetu Warszawskiego

W dniu 5 bm. odbyło się w sali posiedzeń senatu akademickiego zebranie ogólne profesorów Uniwersytetu Warszawskiego w celu wyboru rektora na nowy rok akademicki 1929 - 30. Rektorem wybrany został profesor zwyczajny ekonomji społecznej Dr. Tadeusz Brzeski.

Najpiękniejsza Polka z Ameryki przybyła na P. W. K.

Los Angeles — jak zresztą wszystkie inne miasta amerykańskie wybrało w tym roku swą królową piękności.

Z pośród tysięcy czarujących wdziękiem i urodą kandydatek — palmę pierwszeństwa i tytuł najpiękniejszej kobiety światowej stolicy filmu zdobyła Polka — Janina Korecka, która ma 19 lat. Urodziła się w Ameryce.

Obecnie Miss Angelos — Janina Korecka wraz z ojcem przybyła do Warszawy w wycieczce Polaków amerykańskich, zorganizowanych w Związku Narodowym Polskim.

360 Polaków z Ameryki zwiedzi Łódź

W dniu 4 b. m. przybyła do Warszawy wycieczka Polaków z Ameryki w liczbie 360 osób. Wycieczkę przewodniczył p. Kowalczyk z Chicago. Na dworcu gości zamorskich powitał prez. Izby handlowej polsko-amerykańskiej, p. Kotnowski. Delegacja wycieczki będzie przyjęta przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej na Zamku, prezesa klubu BB., płk. Sławka.

W dniu jutrzejszym delegacja będzie przyjęta w Belwederze przez p. Marszałka Piłsudskiego.

Z Warszawy wycieczka udaje się do Poznania na PWK., a później do Łodzi, Katowic, Krakowa, Lwowa i Częstochowy. (w)

Syn króla Jerzego złamał obojczyk

LONDYN, 5. 6. — Reuter donosi z Vancouver, że trzeci syn króla Jerzego, ks. Gloucester spadł z konia w czasie gry w polo i uległ złamaniu obojczyka. Stan chorego nie budzi żadnych obaw. (PAT)

GIEŁDA

Warszawa, 5-go czerwca.

Dewizy. Belgja 123.92½; Kopenhaga 237.52½; Londyn 43.24 i trzy czwarte; 43.24½; Praga 26.40; Szwajcaria 171.65; Sztokholm 238.42; Włochy 46.67; Paryż 34.86½.

Dolar w obrotach prywatnych 8.88½; rubel złoty 4.58½; rubel srebrny 2.70; bilion srebrny 100 kopiejek 1.20; gram czy stego złota 5.9244.

Papiery procentowe. 7 proc. pożycz. stabilizacyjna 92.00 (zł. 818.80); 4 proc. pożycz. inwestycyjna 103.75 — 103.50; 5 proc. państw. pożycz. premjowa dolarowa 74.00.

Akcje. Bank Polski 167.50; Bank Zw. sp. zar. 78.50.

Niezręczny manewr niemiecki 5 tys. marek tytułem rekompensaty za skandal w Opolu

BYTOM, 5. 6. Nadprezydent rejencji opolskiej dr. Łukashek udzielił teatrowi polskiemu w Katowicach subwencji w wysokości 5000 marek.

Powyzsza suma ma być częściową rekompensatą za subwencje udzielone niemieckiemu teatrowi w Katowicach przez

magistrat katowicki. Widocznie Niemcy dążą do zatuszowania skandalu opolskiego, aby tem samem ułatwić w przyszłym sezonie występy niemieckich zespołów teatralnych na terenie Śląska polskiego.

Prawicowa prasa niemiecka jest ogromnie niezadowolona z czynu dra Łukaschka.

P. Prezydent ojcem chrzestnym siódmego syna rodziny robotniczej

Małżonkom Włodkowskim zamieszkałym w domu miejskim przy ulicy Leszno 105 w Warszawie urodził się 7-my syn.

Według uświęconego zwyczaju, który stał się prawem, ojcem chrzestnym siód-

mej pociechy męskiej państwa Włodkowskich będzie P. Prezydent Rzeczypospolitej, który chrześniakowi swemu wręczy w darze książeczkę Kasj Oszczędności na 1000 zł.

Srebrne pięciozłotówki i nowe jednozłotówki niklowe

Mennica królewska w Brukseli wykonała dla Rządu polskiego 5 milionów monet srebrnych 5-złotówek, które będą w niedługim czasie dostarczone do Warszawy pod specjalnym konwojem władz bezpieczeństwa. Monety te były bite na stemplach, dostarczonych przez mennicę państwową w Warszawie. Nowe monety polskie mają 33 mm. średnicy, ważą 18 gramów. Jedna strona przedstawia orła polskiego, ustawowego wzoru, strona odwrotna — postać kobiety, wyobrażającą zwycięstwo, według pięknego rysunku prof. Wittiga.

Krażki na bicie nowych srebrnych 5-złotówek zostały nabyte w mennicy królewskiej w Londynie, w ilości 15 milionów sztuk, z tego 10 milj. dostarczono mennicy państwowej w Warszawie, która ogółem wykonać ma 23 miliony monet.

Mennica państwowa w Warszawie wykonała już znaczną część tego zamówienia. Wykonane transporty dostarczane są skarbowi Banku Polskiego. Całe zamówienie ma być wykonane do roku przyszłego.

Niezależnie od tego, bije mennica państwowa w Warszawie jednozłotowe monety niklowe, które zastąpić mają będące obecnie w obiegu jednozłotowe monety srebrne. Nowa moneta, która będzie wybita w ilości 30 milj. sztuk, zawierać będzie 99 proc. najczystszej niklu. Będzie ona rozmiaru 25 mm. średnicy, wagi 7 gramów. Nikiel ten, wrażliwy na magnes, jest bardzo trudny do podrabiania, gdyż fałszywe monety, wykonane ze stopu, zawierającego cynę, lub cynk, są bardzo łatwe do odróżnienia.

Najnowsze opracowanie epokowego filmu świata

ATLANTYDA

według powieści Piotra Benoit.

W rolach głównych: Stanisława Napiórkowska i Jean Angelo

wkrótce w kinie „PALACE”

Ćwiczenia nauczycieli roczn. 1905 i 1906

M. S. Wojsk. komunikuje, że w roku bieżącym zostaną powołani na 8 tygodnio we wyszkolenie od 5 lipca—25 sierpnia nauczyciele szkół powszechnych roczników 1905, 1906, którzy zostali zaliczeni do rezerwy. Karty powołania otrzymają ci nauczyciele od właściwych powiatowych komendantów uzupełnień w czerwcu rb.

Uchylenie się od odbycia tego wyszkolenia powoduje niezwłoczne wcielenie do wojska, celem odbycia całkowitego okresu służby czynnej, niezależnie od odpowiedzialności karnej za uchylenie się od służby wojskowej.

Uznanie czeskiego min. dla P. W. K.

POZNAŃ, 5. 6. — Wczoraj wieczorem przybył do Poznania samochodem, czechosłowacki minister komunikacji Najman w towarzystwie radcy ministerjalnego dyrektora Turka. Minister Najman, dzieląc się pierwszymi wrażeniami z wystawy, zaznaczył, że nie spodziewał się, by Powszechna Wystawa Krajowa miała tak wielkie ramy i była tak imponująca.

Jutro w południe minister Najman opuszcza Poznań i udaje się przez Gniezno i Bydgoszcz do Gdyni, skąd przez Berlin wraca do Pragi.

Turniej walk francuskich w cyrku

WEISS — POGRZEBA.

Do przerwy przewaga Weisa, który w 12 minucie zwycięża paradą z tylnego pasa.

WALUSZEWSKI — ŚPIEWACZEK.

Walka obfituje w momenty bardzo ciekawe. Śpiewaczek jak zwykle, walczy brutalnie. Podczas walki bije, kopie i gryzie słabszego od siebie przeciwnika. Publiczność domaga się wykluczenia brutalną z walki. W 9-ej minucie przednim pasem zwycięża Śpiewaczek.

SZTEKKER — KRAUS.

Sztekker walczy stylowo. Kraus brutalnie. Po odgwizdaniu końca walki Kraus zaatakował Sztekkera. Sztekker broniąc się chwycił Krausa i rzucił go na obie łopatki.

Sędzia nie uznał zwycięstwa, ponieważ było odniesione po odgwizdaniu końca walki. Sprawę tę arbiter skieruje do Zw. do rozstrzygnięcia.

KOEHLER — SCHACHTSCHNEIDER.

Fizyczna przewaga Koehlera, lecz Schachtschneider technicznie lepszy. Walka ładna i spokojna. W 17 minucie zwycięża Koehler.

Kino „RESURSA“

ul. Kilińskiego Nr. 123.

Dziś i dni następnych!

Dziś i dni następnych!

► ŻONY SZALONE ◀

Dramat życiowo-erotyczny wytwórni Francuskiej „Markusfilm”

W rolach głównych:

piękna **SUZY VERNON**, znany **RUDOLF WEIAER**
OLA FIORD i **HENRI EDWARD**.

Następny program: „NA STOKACH CYTADELI”

Początek seansów w dni powszednie o godz.: 5,20, 7,15 i 9; w dni świąteczne o godz. 3, 5, 7 i 9.

Pan Stresemann zacierą ręce

Zajścia lwowskie — wodą na młyn propagandy antypolskiej

W ubiegłą niedzielę i poniedziałek Lwów stał się widownią burzliwych zajść na tle religijnym.

Na kogo spada wina wywołania tych pożalowania godnych zaburzeń i co dało początek żywiołowemu odruchowi ludności katolickiej stolicy kresowej a głównie jej młodzieży akademickiej?

Według dotychczasowych wiadomości prasowych i relacji urzędowej. Agencji Telegraficznej geneza wypadków i ich przebieg przedstawia się następująco:

W chwili gdy w niedzielę przed południem procesja Bożego Ciała dążąc z kościoła św. Anny przechodziła ulicą Zygmuntofską, z okien kamienicy, w której mieści się prywatne żydowskie gimnazjum żeńskie i męskie rozległy się nagłe śpiewy, krzyki i gwizdy a na głowy kroczących w procesji pobożnych posypały się odłamki tynku, cegieł i zeschniętych ostrych chleba.

Sprokowany w ten sposób tłum zamierzył rzucić się do bramy kamienicy, przeszkodziła jednak w tem policja, która do ekscesów nie dopuściła zamykając dostęp do kamienicy od strony także ulicy Gródeckiej.

Oburzenie tłumy spotęgowało się jeszcze bardziej, gdy rozeszła się wieść, że dyrektor gimnazjum, do którego udała się delegacja biorących udział w procesji celem zażądania satysfakcji za znieważenie procesji odmówił dania satysfakcji.

Wieść o tych zajściach lotem błyskawicy rozeszła się po mieście. Budząc z powodu tego niepoczytalnego wybuchu młodzieży żydowskiej ogólne oburzenie, które następnego dnia t. j. w poniedziałek znalazło wyraz w szeregu demonstracji i gwałtowniejszych jeszcze zaburzeń, aniżeli to było w niedzielę. Mianowicie o godz. 11-ej przed południem tłum, w którym przeważała młodzież akademicka przybył przed budynek gimnazjum żydowskiego przy ulicy Zygmuntofskiej i rozpoczął demonstrować. Na demonstrujących posypał się, wedle relacji prasy lwowskiej, z okien grad kamieni, następnie zaś młodzież żydowska zaatakowała demonstrantów. Przyszło do bójki, w której udział wzięły tłumy publiczności. Policja konna i piesza przybyła wkrótce na miejsce walki, rozproszyła tłum, i zamknęła ulicę Gródecką, dokonując przytem licznych aresztowań.

Przez całą godzinę zarówno komunikacja kołowa, tramwajowa, jak i ruch pieszy były na tej ulicy wstrzymane.

Na tem się jednak nie skończyło.

Około godz. 6-tej popołudniu zebrał się na pl. Marjackim tłum liczący kilkaset osób, z przewagą młodzieży akademickiej. Demonstranci udali się najpierw na ul. Szajnochy, gdzie mieści się bóżnica i tutaj wybili wiele szyb.

W dalszym ciągu tłum ruszył na ul. Kościuszki, gdzie w domu żydowskiego koła akademickiego Emunah wybito również szyby.

Stąd pochód skierował się na ul. Pod wale, gdzie znajduje się redakcja i drukarnia sjonistycznej „Chwili”.

Następnie grupa akademików, zebrałszy się na ul. Zygmuntofskiej, wtargnęła do gmachu gimnazjum żydowskiego demolując częściowo doszczętnie urządzenie, przyczem przyszło do bójki między młodzieżą katolicką a żydowską. W kilka nacię minut później w podobny sposób zdemolowany został także dom żydowskiej młodzieży akademickiej przy ul. św. Teresy.

W związku z temi zajściami, według doniesienia Polskiej Agencji Telegraficznej aresztowano ogółem około 40 osób, przeważnie akademików, pod zarzutem zbrodni zakłócenia spokoju publicznego.

Taki jest mniej więcej przebieg zajść, z którego okazuje się, że ludność katolicka Lwowa została faktycznie sprokowana przez młodzież żydowską. Za to całego społeczeństwa żydowskiego nie wolno ro-

bić odpowiedzialnym, zwłaszcza że istnieje przypuszczenie, że w aranżowaniu tego wybuchu brały żywy udział żydowskie żywioły komunistyczne, korzystające, jak wiadomo, z każdej sposobności, celem wywołania zamieszek i łowienia ryb w mętnej wodzie.

Że społeczeństwo żydowskie przejęte było wybuchem smarkaterji, że odczuło ono żywo krzywdę, jaką niepoczytalne młode umysły wyrządziły ludności katolickiej, tego dowodem, że, rabini lwowscy zjawili się zaraz w poniedziałek w kapitułę rzymsko-katolickiej, wyrażając swoje ubolewanie z powodu wybuchów żydowskiej młodzieży i zapowiadając, że do kapituły przybędzie delegacja rodziców młodzieży uczęszczającej do gimnazjum żydowskiego celem wyrażenia również swego ubolewania.

W ciągu wtorku młodzież akademicka urządziła w różnych punktach miasta kilka zebrań, na których omawiano sta-

nowisko młodzieży wobec wytworzonej sytuacji.

... Wobec jednak potępienia wybuchu przez społeczeństwo żydowskie, wobec zapowiedzi ze strony władz państwowych energicznego przeprowadzenia śledztwa i przykładowego ukarania winnych, życzyć by należało, aby umysły młodzieży jak najprędzej się uspokoiły, aby podniecony nastrój ludności lwowskiej czerpnęła ustąpił normalnemu biegowi życia.

Niezadługo Rada Ligi Narodów zbierze się w Madrycie, gdzie na porządku dziennym znajduje się również kilka spraw polskich i p. Stresemann nie ośmielsza wykorzystać momentu, aby wskazać na Polskę, jako na państwo, które nie ma prawa ujmować się za mniejszością polską w Niemczech, skoro tam u siebie przesładuje ona mniejszości narodowe.

Nie ulega bowiem wątpliwości, że wroga nam prasa niemiecka — w ślad za żydowską prasą nacjonalistyczną w Polsce

— rozdmucha zajścia lwowskie do olbrzymich rozmiarów, przedstawiając je jako prowokację ze strony polskiej i wykorzystując je dla celów agitacji przeciw nam.

Dlatego też, rozumiejąc najzupełniej oburzenie młodzieży naszej, tak gorąco przyjmującą do serca, każdą wyrządzoną uczuciom polskim krzywdę, należy, jak już powyżej powiedzieliśmy, życzyć sobie aby powstrzymała się od dalszych wystąpień, nie liczących z powagą chwili i wymiar sprawiedliwości za wybuch młodzieży żydowskiej pozostawiała władzom, do tego powołanym.

Pamiętajmy, że wrogowie nasi nie śpią — oni czuwają, by na każdym kroku, przy każdej sposobności zaszkodzić Polsce, by powagą jej obniżyć w oczach zagranicy.

Stresemann z pewnością zacierą ręce z radości.

Wal.

Zbrodnicza pruska bezczelność

Awans dla głównych sprawców napaści na artystów polskich w Opolu

Głównym echem nie tylko w kraju, ale i zagranicą odbiła się sprawa krwawej masakry artystów opery polskiej w Opolu. Ekscesy tego rodzaju, oraz wrogie manifestacje przeciwko wszystkiemu, co technie polskością, nie są w Niemczech rzadkością; przeciwnie — są na porządku dziennym. Podburza do nich cała prasa nacjonalistyczna, której matadorzy

pienią się, gdy usłyszą słowo „Polak”, a milczenie władz niemieckich, będące po-niekąd aprobata, rozzuchwala hakatę.

Całe społeczeństwo polskie w szeregu wieców napiętnowało barbarzyństwo nacjonalistów niemieckich, domagając się zadośćuczynienia. Nic też więc dziwnego, że po oświadczeniu władz niemieckich, iż sprawcy zajść opolskich będą przykła-

dnie ukarani, z niecierpliwością oczekiwano u nas na wyrok.

Sprawiedliwość niemiecka atoli kroczy „swoistymi” drogami, dowodem tego, toczący się obecnie proces o rehabilitację niewinnie skazanego na śmierć robotnika polskiego, Jakubowskiego, również i w stosunku do „pałkarzy” opolskich Temba niemiecka kierowała się jakimiś ubo-cznymi względami.

Jak doniosło wczorajsze „Hasło”, przed sądem ławniczym w Opolu odbyła się rozprawa przeciwko 10 sprawcom napadu na zespół opery katowickiej. Sąd, po dłuższej naradzie skazał oskarżonych na 2 tygodnie więzienia każdego.

Jestto bardzo łagodny wyrok, ale nie tu należy szukać meritum sprawy.

10 podsądnych, którzy stawali przed sądem ławniczym w Opolu, to ludzie młodzi, w wieku od 20 do 23 lat, i nie oni ponoszą główną winę za zajścia. Byli oni jedynie narzędziem w ręku działaczy nacjonalistycznych, wyzyskujących młodzież dla swoich celów.

Największą odpowiedzialność za barbarzyńskie ekscesy ponoszą te jednostki, które do nich podburzały, oraz ci, co mogąc niedopuszczyć do masakry artystów polskich, zachowali karygodną bierność — t. j. policja opolska.

I gdy cały świat cywilizowany dowiedziało się o kulturze pruskiej, której typowym objawem była bezprzykładna masakra artystów polskich w Opolu, władze niemieckie, chcąc zatuszować pierwsze wrażenie, ogłosiły, że winni niedabstwu urzędnicy policji poniosą odpowiednie kary.

Jak wygląda ta kara, okazuje się obecnie. Oto dwaj najbardziej winni urzędnicy policji opolskiej, mjr. Starke i mjr. Gilgenheim, których w pierwszych chwilach zawieszono w czynnościach, obecnie zostali przeniesieni do Raciborza na wyższe stanowiska.

Major Starke ze zwykłego urzędnika awansował na naczelnika policji w Raciborzu, major Gilgenheim zaś został jego zastępcą.

Rząd pruski chce im widocznie dać nowe pole do popisu.

Fakt ten oburzył nawet uczciwych Niemców, czego dowodem jest artykuł pisma opolskiego „Freiheit”, z dnia 23-go maja, które w gorących słowach potępia tego rodzaju zarządzenie.

Zaiste bezczelność pruska nie ma granic.

KSIĘŻNICZKA ZŁODZIEJKĄ



Księżniczka Helga v. Monroy



Rotmistrz v. Wedel narzeczony księżniczki

Jak już „Hasło” pisało aresztowano w Berlinie księżniczkę v. Monroy, która ciotce swojej hr. Hermesberg miała ukraść drogocenną biżuterję. Po jej aresztowaniu narzeczony jej, rotmistrz v. Wedel odebrał sobie życie.

Potrójne morderstwo i samobójstwo wysokiego urzędnika austriackiego

WIEN 5. 6. Wysoki urzędnik pocztowej kasy oszczędności, radca ministerjalny dr. Siemann, zamieszkały przy Elisabethstrasse, zastrzelił swoją 30-letnią żonę, 11-letniego syna z pierwszego małżeństwa i 6-miesięczne dziecko z drugie-

go małżeństwa, poczem sam odebrał sobie życie.

Przyczyny tego tragicznego czynu są nieznane, podobno dr. Siemann znajdował się w opłakanym położeniu finansowym. (ATE).

HASŁO SPORTOWE

Przed świętem sportowym w Spale

W dniach 28 i 29 czerwca odbędzie się w Spale wielkie święto sportowe, które organizuje Okręgowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przesposobienia Wojskowego przy D. O. K. IV. Wraz z gośćmi przewidziany jest udział od 8 do 10 tysięcy osób. Wielkim zawodom i popisom przyglądać się będzie p. Prezydent Rzeczypospolitej.

Dziś popisy sportowe szkół powszechnych na boisku D. O. K.

Dziś, o godz. 5 po południu, na boisku sportowym D. O. K. na placu Hallera, odbędą się popisy gimnastyczne młodzieży szkół powszechnych m. Łodzi, jako uroczyste zakończenie święta wychowania fizycznego.

Występ zapowiada się nadzwyczaj imponująco, ćwiczyć będzie około 2 tysięcy dzieci.

Na program złożą się: korowody, gimnastyka drużyny męskiej i żeńskiej, ćwiczenia wolne, gry sportowe, lekkoatletyka, zabawy i ćwiczenia tańcami.

Komitet Wychowania Fizycznego chcąc przystępnie udzielić szerokim masom ludowym, wyznaczył bardzo niskie ceny wstępu po 25 i 50 gr.

W nadchodzącą sobotę i niedzielę lekkoatletyczne mistrzostwa okręgowe

W nadchodzącą sobotę i niedzielę organizuje Łódzki Związek Lekkoatletyczny mistrzostwa okręgowe. Zawody odbędą się w Pabjanicach. Przewidziane są zawody we wszystkich konkurencjach dla pań i panów.

Wyciąg górski na Krzyżówce pod Krynica

Dnia 2 czerwca odbył się wyciąg górski na Krzyżówce pod Krynica. Wyciąg odbył się przy pięknej pogodzie i wielkim udziale publiczności. Startowały samochody wyciągowe i sportowe. Zwyciężył w klasyfikacji ogólnej p. Jan Ripper na sam. Bugatti, osiągając czas 2 min 25 sek., drugi p. Henryk Liefeld na sam. Austro-Daimler, trzeci p. Stanisław Szwarcstein na sam. Bugatti, czwarty p. J. Kołaczkowski na sam. Zbrojówka, piąty p. Bogucki na sam. Bugatti, szósty p. hr. Tarnowska na sam. Fiat, siódmy p. Januszkowski na sam. Alfa-Romeo, ósmy p. Wanicki na Lańci, dziewiąty p. Kołaczkowski na sam. Zbrojówka, dziesiąty p. A. Dygat na sam. Tatra.

Wyciąg organizowały trzy kluby południowe: Krakowski, Małopolski i Śląski Automobil-Klub.

Organizacja wykazała pewne braki, co należy usprawiedliwić oddaleniem Krynicy od siedzib Klubów. Podczas treningu uległ ciężkiemu wypadkowi znany w Łodzi kierowca p. Edward Zawidowski, którego sam. Bugatti uległ znacznym uszkodzeniom, oraz łódzianin p. Leopold Gerhard, który pokaleczył sobie obie ręce chcąc zatrzymać staczający się w przepaść sam. Voisin.

Łódzki Automobil-Klub reprezentowali pp.: inż. Karol Kauczyński, Kazimierz Poznański, Jan Holtz, Wilhelm Kühn, Leopold Gerhard i p. Halina Poznańska.

Po wyciągach odbyło się rozdanie pięknych nagród w sali domu Zdrojowego. Uroczystość tę zaszczycili swoją obecnością reprezentanci władz, przedstawiciele klubów, oraz wielka ilość gości.

Czy jesteś już członkiem Czerwonego Krzyża?

Trzej łódzianie na szermierczych mistrzostwach Polski

Jak się dowiadujemy w dniach 22 i 23 bm. odbędą się w Warszawie mistrzostwa szermiercze Polski z udziałem najlepszych szermierzy wojskowych i cywilnych z całej Polski. Łódź reprezentować będą na zawodach tych pp.: por. Kuźnicki, por. rez. Rimler i świetnie się zapowiadający młody szermierz absolwent jednej ze szkół średnich w Łodzi Mirowski.

Przed mistrzostwami atletycznymi Polski

Jak już donosiliśmy, odbędą się w Łodzi w nadchodzącą sobotę i niedzielę mistrzostwa atletyczne Polski w podnoszeniu ciężarów i zapasach. Zawody odbędą się w sali Kl. Sp. Zjednoczone przy ul. Przędzalnianej. Zawodnicy z całej Polski przyjeżdżają do Łodzi w sobotę. W piątek odbędzie się zjazd delegatów poszczególnych związków okręgowych. Dla zwycięzców przeznaczono cały szereg nagród. Kwatery dla przyjeżdżających zawodników udzielił bezpłatnie 31 p. s. k.

Pamiętajcie o budowie szpitala O. O. Bonifratrów na Chojnach.

Czeka Was wielka niespodzianka w dniu 23 czerwca r. b.

Spotkamy się wszyscy w Julianowie.

O zdrowie rzemieślnika Cierpienia, wynikające na tle zatruc

Bardzo wielu rzemieślników nie przestrzega najważniejszych ostrożności przy wykonywaniu swych prac zawodowych, chociaż następstwa tego są nieraz bardzo zgubne dla ich zdrowia. Mamy tutaj na myśli przede wszystkim cierpienia, wynikające na tle zatruc.

Do najpospolitszych wypadków należy zatrucie ołowiem, który nie jest właściwą trucizną, lecz tworzy szkodliwe związki z tlenem. Tak zwana „minja“, używana często do malowania pierwszej warstwy i do kitowania, barwy czerwono pomarańczowej, jest substancją trującą. Jeszcze bardziej niebezpieczną jest biel ołowiana, czyli biały proszek, nierozpuszczalny w wodzie, używany do farb, glazur, emalii, kitów, lakierów itd. Większość białych farb zawiera biel ołowianą, chociaż możnaby ją zastąpić przez nieszkodliwą dla zdrowia biel cynkową. Zatrucie odbywa się najczęściej przez błonę śluzową i przez ranki w skórze.

Dlatego też wszędzie, gdzie mamy do czynienia ze związkami ołowiu, należy za chowywać ścisłą czystość rąk i twarzy. Należy pamiętać o tem, że spożywanie pokarmów i palenie w takim warsztacie pracy, jest niebezpieczne. Albowiem pył ołowiany z łatwością dostaje się przez usta do wnętrza organizmu. Rzemieślnicy nie powinni nigdy rozcierać farb na sucho, gdyż mogą one zawierać ołów, — choćby w pewnym procencie. Najpraktyczniejsze do użycia są farby w postaci ciasta.

Również czcionki w zecerniach zawierają znaczny procent ołowiu i pył wydostający się z nich w czasie pracy, może powodować zatrucie ołowiem. Obowiązującą w tej mierze przepisy prawne nakazują ściany i sufit w zecerniach białić wapnem przynajmniej raz w roku i codziennie wycierać podłogę na mokro.

Zauważono również, na podstawie wieoletnich doświadczeń, że kobiety i młodo-

Lekkoatletyczne mistrzostwa D. O. K. IV.

W dniu 22 b. m. odbędą się na boisku W. K. S-u lekkoatletyczne mistrzostwa D. O. K. IV. W zawodach wezmą udział mistrze wszystkich pułków i oddziałów wojskowych, stacjonujących na terenie D. O. K. IV.

Zjazd przewodniczących i sekretarzy Powiatow. Kom. W. F. i P. W.

W dniu 14 czerwca odbędzie się w Łodzi zjazd wszystkich przewodniczących i sekretarzy miejskich i gminnych komitetów wychow. fizycznego, zwołany przez starostę Rzewskiego. Zjazd ma na celu omówienie najżywoźniejszych spraw wychowania fizycznego i przysz. wojskowego.

Polska prowadzi 1:0 w meczu tenisowym z Finlandją

W pierwszym dniu meczu tenisowego Polska — Finlandja w Warszawie, Marszewski pokonał finlandczyka Gremhala 6:0, 6:3, 6:3.

SKRZYŃKA DO LIŚTÓW

Otrzymałmy następujący list, z prośbą o umieszczenie.

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie prosimy Pana Redaktora o łaskawe umieszczenie w swem poczytnym piśmie, możliwe w dziale sportowym, następującego sprostowania:

W czwartkowym numerze „Łódzkiego Echa“ z dnia 30 maja r. b. w dziale sportowym ukazał się artykuł p. t. „Gracz z fałszywym nazwiskiem“ (Ciekawa afery sportowa), w którym powiedziano, iż w barwach gruziny T. G. Sokół (Zgierz) na meczu o mistrzostwo z WKS-em miał brać udział gracz z klubu Oratorjum pod fałszywym nazwiskiem.

Autor tegoż artykułu powołuje się na osobę sędziego, p. Langego, który, po skończonych zawodach, miał podobno udać się do szatni graczy Sokola, by sprawdzić prawdziwość tego faktu, „lecz za interesowanego osobnika już nie było — zdążył się już ulotnić“.

Wobec powyższego, w imię prawdy, kategorycznie oświadczamy, iż nieprawdą jest, jakoby jakikolwiek gracz obcy brał udział w naszych barwach.

Zapytujemy również p. sędziego Langego, czy prawdą jest, że po skończonym meczu udał się do szatni Sokola?

Jednocześnie z przykrością stwierdzić musimy, że tak poczytne pismo, za jakie przynajmniej uchodzi „Echo“, mogło umieścić tego rodzaju kłamliwe artykuły godzące w nieposzlakowane imię Towarzystwa, bez uprzedniego sprawdzenia prawdziwości faktu.

Nie przypuszczaliśmy ani na chwilę, że dział sportowy „Echa“, pozostający pod kierownictwem fachowego korespondenta sportowego, okaże się tak mało fachowym.

Czy korespondent sportowy, używszy wyrażenia w wspomnianym artykule „Ciekawa afery sportowa“, zdawał sobie dokładnie sprawę ze znaczenia tego wyrażenia i że tym sposobem rzucił poważne poszlaki na Towarzystwo, nie licząc wcale z powagą „Fachowego korespondenta“.

W końcu nadmieniamy, iż niezależnie od niniejszego wyjaśnienia, za rozsiewanie kłamliwych i uwłaczających honorowi naszego Towarzystwa insynuacji, przeciwko Redakcji „Echa“ wystąpiliśmy na drogę sądową.

Racz przyjąć, Sz. Panie Redaktorze, wyrazy głębokiego szacunku i poważania.

Za Zarząd T. G. „Sokół“ w Zgierzu

Sekretarz: B. Podgóski Prezes: Fr. Andrzejak

Kino DOM LUDOWY PRZEJAZD 34

Dziś i dni następnych!

Przepyszny film p. t.

CZARNA VENUS

Wspaniały dramat zrealizowany podług powieści najpop. pisarza Maurycego Dekobry

W roli głównej twórczyni charlestona słynna gwiazda teatrów paryskich, czarująca JÓZEFINA BAKER

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seanse, zaś w soboty, niedziele i święta od godz. 1—3 pp I m. 75 gr., II 40 gr., III 30 gr.

W soboty, niedziele i święta od godz. 3 pp. I miejsce 90 gr., II m. 50 gr., III m. 40 gr. W poniedziałki kino czynne.



DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!

Jeden z najpiękniejszych poematów Wschodu!

„MUZUŁMANKA” (Romans w Haremie)

Opowieść o tęsknocie krwi i pożądaniu na tle koronkowych pałaców i przepychu Wschodu.

W rol. gł.: przepiękna HUGUETTE DUFLOS i niezrównany LEON MATHOT

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod kierunkiem A. CZUDNOWSKIEGO

Początek przedst. o godz. 4-ej pp., w sob. i niedz. o g. 12-ej w poł., ostatniego o godz. 10-ej wiecz. Ceny miejsc na I seans od 1 zł., w soboty, niedziele i święta wszystkie miejsca od godz. 12-ej do 3-ej po poł., po 50 gr. i 1 zł.



DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!

Wielki niebywały podwójny program!

Koncert gry 5 gwiazd ekranu!

I. WIOSENNA MIŁOŚĆ...

II. Nieszczęśliwe kobiety

(Wino, kobiety i śpiew)

W rolach głównych: 5 gwiazd ekranu IGO SYM, Carmen Boni, Hans Junkerman, Betty Astor, Gustaw Fröhlich. Muzyka M. LIDAUERA.

Na pierwszy seans codzien. od 4.30-6 pp., w sob. i niedz. od 2-4 pp. wszyst. miejsca po 50 gr. i 1 zł.

179

Szampańska 8-aktowa farsa.

GIMNAZJUM ŻEŃSKIE

R. Konopczyńskiej-Sobolewskiej

Egzaminy wstępne w pierwszym terminie dnia 27 maja, w drugim 10 czerwca.

SZKŁO OKIENNE

ornamentowe, surowe, matowe oraz szklenie budowli, diamenty do rżnięcia szkła poleca po cenach niskich

J. OLEJNICZAK, ŁÓDŹ, 183 Główna 14

UWAGA: Szkło inspektowe w wielkim wyborze.

Zł. 20,000

pożyczki poszukuje poważna chrześcijańska firma przemysłowo-handlowa w Łodzi. Procent od umowy. Gwarancja pewna. Suma może być zabezpieczona w dolarach. Oferty pod „SOLIDNY” do skrzynki Stowarzyszenia Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijań w Łodzi, Piotrkowska 113, prawa oficyna, II. wejście. 147

DR. HELLER LECZNICA

Choroby skórne i wener. ul. Nawrot 2. Tel. 79-89 Do 10 r. i 4-8 w. Dla pań specjalne godz. 3-5 po poł., w niedz. od 11-2 pp. Dla niezmierzonych ceny lecznic. 14

lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku

Piotrkowska 294, tel. 22-89 przy przystanku tramwajów pabjanickich czynna od 10 rano do 7 wiecz. w niedziele i święta do 2 po poł. Wszystkie specjalności i dentystyka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryczna, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, kawa, krwi, płwocin, wydzielin itp.) operacje, opatrunki, wizyty na miasto.

Porada 4 zł.

Poradnia dentystyczna i wenerologiczna dla chor. skórnych, wenerycznych 3 zł. 150

Doktor 145

P. KLINGER

choroby weneryczne, skórne i włosów ANDRZEJA 2, TEL. 32-28 Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codzien. od 8-10 i 4-8 w. w niedziele i święta od 10-12. Oddzielna poczekalnia dla pań. Od 1-2 w Lecznicy (Piotrkowska 62).

Potrzebni 53

akwizytorzy

na wysoką prowizję Oferty do adm. pod „R. H.”

Do akt Nr. 829 1929 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego m. Łodzi I rewiru, Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Głównej 17 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 13 czerwca 1929 r., od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Rokicińskiej Nr. 43, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Dawida i Zeni małż. Myśli-burskich, składających się z różnorodnych mebli, ocenionych na sumę 847 zł. Łódź, dnia 5-go czerwca 1929 r. KOMORNIK (-) L. Naborowski.

Do akt Nr. 576, 577, 578 i 579 | 29 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi I rewiru, Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Głównej 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 14 czerwca 1929 r., od godz. 10 rano w Łodzi, przy ulicy Sosnowej Nr. 9, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Chaska Działowskiego, składających się z warsztatów, przedrzy, ocenionych na sumę 1832 zł. Łódź, dnia 3-go czerwca 1929 r. KOMORNIK (-) L. Naborowski.

Dr. 184

B. Knichowiecki powrócił

i ordynuje w chorobach dzieci od 3 i pół do 5-ej pp. ul. Sienkiewicza 61 I. piętro, front, tel. 10-20.

Do akt Nr. 645 1929 r.

Ogłoszenie

Komornik Sądu Grodzkiego VI rewiru w Łodzi, Stefan Górski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 18 czerwca 1929 r., od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Wschodniej 35, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Arona Blajwajsa, składających się z 25-ciu palt damskich, letnich, ocenionych na sumę 475 zł. Łódź, dnia 13-go maja 1929 r. KOMORNIK S. Górski.



Do sprzedania ULE

warszawskie z nadstawkami i podkarmiaczkami w nodze, z pszczołami lub bez oraz miodarki, maski, podkurzaczki, własna węża Wytwórnia uli Łódź, Juljusza 27. 168

Do wynajęcia od zaraz pokój z kuchnią

wprost od gospodarza Wiadomość ostatni przystanek Julianów, za szpitalem, willa Nowaka, posesja 6. 10

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż

Bizuterja

zegarki na raty, ceny gotówkowe „Preciosa” Piotrkowska 123, w podwórzu. 170

Bizuterje

kupuje, pełną wartość placę. Solidne traktowanie. „Preciosa” Piotrkowska 123, w podwórzu. 169

Sprzedaj

starych gazet po cenach konkurencyjnych, Trompkowski, Skłodowa 23.

Różne

Zgubiono

matrikulę wydaną przez gimnazjum Tomaszewskiego na imię Z. Kupczyński. 57

Zagubiono

świadectwo pracy, wydane przez Włodzowską Manufakturę na imię Hipolita Mospinek. 55

Przybłąkał

się wyżeł maści siwej w brązowe luty, ogon krótki z paskiem na szyi. Do odebrania za wynagrodzeniem ul. Wąbienna 3.

CENY PRENUMERATY:

Table with 2 columns: Subscription type and price. Includes W Łodzi z niedzielnym dodatkiem, Zamiejscowa, Zagraniczna, Odnoszenie do domu, and Prenumeratę można przerwać tylko 1 i 15 każdego miesiąca.

CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:

Table with 2 columns: Advertisement type and price. Includes Na l-ej stronie 50 gr., W tekście, Za tekstem, Nekrologi, Zwyczajne, Drobne 10 gr., and Ogłoszenia akcydensowe.

Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających filje w Łodzi, a centrale gdzieś indziej, o 50 proc. drożej od cen miejscowych. Firmy zagraniczne o 100 procent drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarium, uważane są za bezpłatne. Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.